

Nr. 6 i 7. Rok II.

Lwów, czerwiec i lipiec 1909.

FILATELISTA

organ międzynarodowych Filatelistów „Unja".

Jedyny polski miesięcznik illustrowany, poświęcony wiadomościom zbierania i poznawania znaczków poczt., oraz historji rozwoju poczt.

Wychodzi 20. każdego miesiąca.

Prenumerata

wraz z przesyłką pocztową wynosi w Austrji, Węgrzech i Bośni

2 korony

w Francji . . . 2 fr. 80 c.
w Niemczech . 2 marki
w Rosji . . . 1 rubel
Dla Czytelń i Towarzystw K 1·25 z przesyłką pocztową.
Numer pojedynczy 20 hal.

Prenumerata rozpoczyna się numerem styczniowym.

Nowo wstępujący prenumeratorzy otrzymują wyszłe w ciągu roku egzemplarze opłacono, oraz **premję wartości 2 K.**

Jeśli kto życzy sobie tę premję otrzymać listownie, winien wraz z prenumeratą nadesłać 10 hal. na opłatę pocztową.

Ceny ogłoszeń:

1 (cała) strona . K 15·—
1/2 strony . . . „ 8·—
1/4 „ . . . „ 4·50
1/8 „ . . . „ 2·50

Drobne ogłoszenia po 5 h. za słowo.

Opust przy

3-krotnem ogłoszeniu 10%
6 „ „ 20%
12 „ „ (rocz.) 35%

Każdy prenumerator może umieścić w ciągu roku 2 ogłoszenia 5-wierszowe wartości 2 K bezpł.

Wydawcy: Bracia Szczerban, Rzeszów. — Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Łyczakowska l. 22.

Od Wydawnictwa.

Wśród nadzwyczaj trudnych warunków, w groźnych i niespokojnych czasach powstał jedyny słowiański organ zbieraczy znaczków pocztowych „Filatelista". Prawdziwie dziwnego i zupełnie niezasłużonego doznał ze strony naszego społeczeństwa przyjęcia. Jedni przyjęli go z ledwo tajonym ironicznym uśmiechem, inni posłyszawszy o „Filateliście" zbyli go obojętnem wzruszeniem ramion. Dziwna to zaiste rzecz, że świat słowiański z natury jest konserwatywnym, że wszelkie nowości natrafiają na bierny opór bez względu na to, czy nowość ta społeczeństwu dobro, czy też zło przyniesie. Tembardziej boleć nas to musi, że do powyższego rzędu dostał się i... „Filatelista", bo bezwątpienia tylko dobro społeczeństwu przynieść może. Zważmy, że „Filatelista" rozchodząc się po wszystkich ziemiach słowiańskich pobudza do łączenia i organizowania się Filatelistów słowiańskich, a temsamem przyczynia się bezpośrednio do bojkotu wrogiego nam świata germańskiego. „Filatelista" powoduje bojkot pruskich firm marczanych i mógłby z czasem spowodować rozwinięcie się słowiańskiego targu marczanego, przezcoby setki tysięcy koron w kraju pozostały. Te dwa punkty powinnyby już każdego do popierania „Filatelisły" skłonić. Ogół polskich zbieraczy znaczków pocztowych pierwszy powinien się słownie i czynnie „Filatelistą" zająć, gdyż jest to dla niego oczywistą korzyścią i możemy teraz śmiało twierdzić, że każdy, który przeglądał go musi przyznać, że doskonałym doborem fachowych artykułów i bogatym doborem ogłoszeń jeśli nie przewyższa, to przynajmniej dorównywa niemieckim pismom filatelistycznym.

Oczywistem jest, że ze względów taktycznych czasopismo redagowane na prowincji mniej się rozchodzi i mniejszego wzbudza zaufania aniżeli takie, którego siedzibą jest miasto stołeczne i z tego to powodu postanowili Wydawcy przenieść „Filatelistę" do Lwowa. Redakcję oddali garstce ludzi młodych,

energicznych i znanych zbieraczy, którzy swym składem ręczą za utrzymanie „Filatelisty“ jeżeli nie na wyższej, to przynajmniej na dotychczasowej wyżynie literacko-filatelistycznej.

Rzucamy w świat nasze przekonania, nasze przyrzeczenia wytrwałej pracy w nadzieji, że nie będą to słowa wołającego na puszczy...

Obudźcie się polscy Filateliści ze swej apatji, popierajcie naszą wspólną własność, papierajcie swych, agitujcie za „Filatelistą“ ile Wam sił starczy i nie dajcie, aby wrogowie „Filatelisty“, wrogowie nasi i Wasi przy zgonie jego tryumfowali!

O poczcie w Austrji.

(Przez Kar. Wiel.)

Jeśli mamy zamiar mówić w krótkości o poczcie w Austrji, to pod tem zrozumieć musimy trzy okresy tejże. Pierwszym okresem była poczta rzymska i późniejsi kurjerzy feudalnych panów do r. 1450., drugim poczta Thurn-Taxisów, a trzecim jest dzisiejszy ustrój pocztowy.

Poczta rzymska.

Austrja jest jedynym z tych krajów wyjątkowych, gdzie już za Rzymian została wprowadzoną regularna służba pocztowa. Musimy podziwiać pomysłowość Rzymian wiedząc, jakimi prymitywnemi środkami posługiwali się, mając 70.000 klm. bitej drogi do obejścia.

Przed cesarzem Augustem istniało już w Rzymie coś w rodzaju poczty rządowej. *Stationes, cursori i tabelari* nazywały się urzędy i tychże wykonawcy, których obowiązkiem było wysyłać korespondencję państwową jak najrychlej do miejsca swego przeznaczenia. Cesarz August uznawszy ważność prędkiego i pewnego porozumienia się obywateli rzymskich między sobą, zaprowadził pocztę publiczną *cursus publicus*, która miała przewozić korespondencję i podróżnych. Do tego używano trzech rodzaji wozów. Pierwszymi były: dwukołowy wóz *reda*, jakoteż czterokołowy *carpentum* w cztery konie zaprzężone, służące do przewożenia ciężarów (najwyżej 10 cetnarowych). Drugim były lekki wózki *carus i birota*, przeznaczone więcej dla miast (najwyżej na 6 cetnarów) i trzecie cieżkie *clebulea* przeznaczone na 15 cetnarów i 3 osoby.

Wszystkie te wozy kursowały regularnie dziesiątki lat aż po Dunaj w całej jego długości, wożąc listy i pakunki, jakoteż podróżnych. Dopiero w czasach bezprawia rzymskiego podupadło także między innemi i urządzenie pocztowe państwa. Zaczęły się teraz dla krajów austrjackich również czasy bezpocztowe, ale z czasem, gdy niektóre jednostki doszły do wielkich majątków i znaczenia, nie mogły obejść się bez porozumienia się między sobą. Trzymali więc możni panowie na swoich dwo-

rach biegaczy (kurjerów), których obowiązkiem było jak najprędzej listy swych panów dostawiać adresatom. Jednakże nie można tego choćby w przybliżeniu nazwać pocztą, gdyż urządzenia te służyły tylko jednostkom, a ogół udziału w tem nie mógł brać Także Karol Wielki zaprowadził, ale już regularne kursowanie swych biegaczy do swych większych miast. Było to urządzenie na wskróś państwowe, gdyż owi kurjerzy wozili tylko korespondencję cesarską i rządową, oraz najbliższe jego otoczenie. Ten ustrój pocztowo-państwowy przetrwał z małemi zmianami aż do czasów panowania Fryderyka III., t. j. do roku 1450.

(Ciąg dalszy, o poczcie Thurn-Taxisów nastąpi).

Do P. T. Czytelników „Filatelisty"!

Przepraszamy usilnie wszystkich naszych P. T. Czytelników za spóźnione wyjście „Filatelisty", jednakowoż z powodu przeniesienia Redakcji z Rzeszowa do Lwowa, nie mogliśmy prędzej wydać niniejszego numeru. Rownocześnie zawiadomi my, iż następny numer z powodu feryj wakacyjnych wyjdzie 20. września (za sierpień i wrzesień) w zwiększonym formacie.

Redakcja.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

Upraszamy P. T. Czytelników o łaskawe nadsyłanie nowo wydanych znaczków poczt. po jednej sztuce. Poniesione wydatki z wdzięcznością zwracamy.

Turcja też pokazała Filatelistom, że może się na coś nowego zdobyć. Otóż wydała nowe znaczki z podobizną Muhameda V. (Jest to pierwszy „obrazek" na znaczkach tureckich). Na znaczkach prócz podobizny i nazwiska nowego sułtana znajduje się data 14/4 1325 (w dwóch linjach).

Zgłaszamy:

5 para brunatna
10 „ zielona
20 „ różowa
1 piastr ultramarina
2 „ blado-zielona
2½ „ blado-brunatna.

Kongo belg „*E. W. S. N.*" ogłasza nowe znaczki poczt. z Konga belg. z napisem „Congo Belge".

5 c. zielono-czarna (środek)
10 c. czerwono-czarna
15 c. żółto-czarna
50 c. oliwkowo-zielono-czarna

Kreta. P. W Pappadopoulo z Krety przysłał Wydawcom nowy znaczek za 50 centesimi, jasno-fjoletowy z czarnym przedrukiem „*La Canea*", zaś W. L. G. n. Zourides z Kandji (Herakleion) przysłał również z Krety znaczki z ostatnich emisyj z czerwonym przedrukiem *Ellae*. Zgłaszamy:

1 Lepta, czerw.-brun. z roku 1900, przedruk czerwony, ząbk. 14½
2 Lepta, fjoletowa z roku 1905, przedruk czerwony. ząbk. 14½.

Ang. poczta w Chinach. „*E. W. S. N.*" donosi, że jeszcze w marcu został wydany znaczek poczt. ang. poczty w Chinach z przedrukiem *C. E. F.* Wartość 12 (Twelwe) Annas — kolor buraczkowy i fjoletowy. Kto ją nam nadeszle?

Montserrat. One Penny, czerwona, ząbk. 14.

Stany Zjednoczone. Z okazji otwarcia nowej linji kolejowej „Alaska-Yokon-Pacific" został wydany nowy, *pamiątkowy znaczek za 2 c., czerwony, z głową p. Wiliama H. Sewarda.* Ciekawem jest, że najpierw zamiast głowy p. W. H. S. zamierzano na znaczku umieścić

górę lodową z psem neufundlandzkim, jednakże rysunek nieszczególnie podobał się, więc odstąpiono od tego zamiaru i ostatecznie umieszczono (może z braku innych zwierząt, orzyp. zecera) głowę p. sekr. W. H. S.

Nikaragwa. Znaczki z r. 1905/7 zostały w barwie zmienione:

1 centavo, jasno-zielony. (przedtem ciemno-zielony)
2 centavos, fjolet. (przedtem jasno-karminowy)
3 centavos, pomar.-czerw. (przedtem fioletowy)
4 centavos, karminowy (przedtem pomar.-czerwony)
5 centavos, niebieski (przedtem niebieski (błękitny)
6 centavos. brunatny (przedtem ciemno-szary)
10 centavos, ? (przedtem jasno-brunatny)
15 centavos, czarny (przedtem oliwkowy)
20 centavos, brunatno-oliwkowy (przedtem ciemno-karminowy)
50 centavos, ciemno-zielony (przedtem pomarańczowy)
1 Peso, żółty (przedtem czarny)
2 Pesos, różowy (przedtem ciemno-zielony).

Równocześnie wyszły znaczki poczt o tych samych barwach z nadrukiem „*Oficial*".

Prócz powyższych nowe znaczki poczt. wydały następujące państwa:

Rosja (10., 14., 15. i 35 kop.) **Wyspy Maldiwidy, Meksyk, Wyspy Krokodyle, Monako, Paragwaj, Nied. Indje, Gwatemala, Dominika, Honduras.**

W ogólności ostatni miesiąc nie obfituje w *całkiem nowe wydania.*

Czarna tablica.

Die schwarze Tafel.

(Odpowiedzialność ponoszą zgłaszający).

Niewypłacalni:

A. Guy. Rue Ch. Richard 26., Lyon. *[B. S.]*

Klemens Sobolewski, Stanisławów — ul. Dąbrowskiego 16. *[B. S.]* **L. F.** Brody. Brak cierpliwości! Już rok! *[B. S.]*

PP. **Władysław Opaliński, Lew Wojciech,** w Rzeszowie i **Leon Speiser** w Zwięczycach pod Rzeszowem wezwani są przez firmę E. Geyer w Hamburgu, ażeby publicznie zobowiązali się w „Filateliście" marek na „hecy" z nikąd nie żądać i nie zmieniać marki na wyborach.

William Eissmann — Brooklyn, Stany Zjedn. — Oszust!

J. Moller, „Dyrektor" Ebsjerg, Danja — ściąga członków do jakiegoś Towarzystwa filat., pobiera pieniądze i tylko taką korzyść pseudo-członkowie mają, że dostają pokwitowanie na odebraną gotówkę! Ostrzega się przed tym „dowcipnym" oszustem!

Konstanty Freiherr von Bruck, Klagenfurt. Herbertstr. 16. — (der Sammelsport. 7.).

Maks Böhnel we Wiedniu, Margarethenstr. 27/45, ogłasza we wszystkich polskich czasopismach, że po nadesłaniu 10 sztuk starych (?!) i używanych znaczków poczt., wysyła 10 wspaniałych (???) widoczków zupełnie darmo (??) i opłatnie. Kto podobne ogłoszenie czytał, a nie posłał „10 szt. starych i używanych znaczków poczt." — bardzo dobrze zrobił! P. M. B. może gdzie indziej szczęścia szukać! Radzimy zaprzestać prowadzenia podobnych interesów!

Oszuści na wielką skalę!

Podpisani otrzymali niedawno pismo z Węgier, które w dosłownem tłumaczeniu wraz z opisem tego pod każdym względem zasługującego na uwagę oszustwa, zamieszczamy.

Szegedyn, 8. lipca 1909.

WPanowie Bracia Szczerban
w Rzeszowie.

Na podstawie ogłoszenia WPanów w „General Anzeiger", prosimy

AGITUJCIE ZA „FILATELISTĄ" ILE WAM SIŁ STARCZY!

o przysłanie nam lepszego wyboru znaczków poczt., z nast. krajów: Austrja, Węgry, Szwajcarja, Niemcy, Kolonje franc. i niem. Warunki: fco za fco, 2% opustu ze sprzedaży na rzecz kasy Towarzystwa. (??)

Przy cenach przystępnych popyt b. wielki. Z wyborów sprzedajemy zawsze wielką ilość. Najbliższe Zebrania członków Twa (przy końcu półrocza) 13., 14. i 15. b. m.

Z wysokiem poważaniem

V. Blum, mp. I. przewodniczący. *B. Lenda*, mp. Sekretarz.

Adres Twa: V. Blum, Szegedyn, „Blum.Palais" (!!) Polgár — n. 21.

Oprócz powyższego listu otrzymali podpisani (Bracia Szczerban) kilka prospektów, z których nieznający rzecz mógłby śmiało sądzić, że Two to, w skład którego wchodzą ludzie piastujący w hierarchji społ. wielkie godności jak bankierzy (sam Blum) hrabiowie (F. Andrassy). profesorowie, radcy, i t. p., (lista członków), nie wiedzieć, jak dobrze prosperuje (co dopiero mówić o oszustwie!)

Lecz posłuchajny co o tem pisze firma krajowa, zasługująca ze wszech miar na wiarę.

„Powyższe daje nam piękny obraz oszustwa zakrojonego na wielką skalę! Po otrzymaniu powyższych (t, j listu i prospektów). wysłaliśmy wybór wartości K 703·—, jednakowoż nie jak to się zwykle dzieje w liście poleconym, lecz pieniężnym, z warunkiem oddania go adresatowi, gdy ten „de facto" jest właścicielem banku. Po kilku dniach zwraca nam poczta węg. przesyłkę z dopiskiem „Elköltörött", albowiem „pan bankier Vincenz Blum" jest niedoodnalezienia... Równocześnie z zwrotem przesyłki otrzymaliśmy zawiadomienia od pokrewnych pism o Blumie, jako ściganym za oszustwo i kradzież, które popełnił w Berlinie z prośbą o ostrzeżenie przed tem indywiduum. Czynimy to tem chętniej, gdyż byliśmy sami poczuli „szczęśliwą rękę" Bluma.

Do powyższego dodajemy radę polskim Filatelistom: żadnych marek z Węgier niesprowadzać, choćby nawet za zaliczką, gdyż sami już kilkakrotnie padliśmy ofiarą (gdy zaliczkę wykupiliśmy, w przesyłce były... czyste papiery), — ani naprzód pieniędzy nie posyłać, gdyż nic się nie otrzyma, a sądownie na Węgrzech ani za 10 lat nie ściągnie się swej należytości, dlatego to na Węgrzech „złodziejstwo i oszustwo prawo obywatelstwa zdobywa", a obcokrajowiec, „gdy dziś dziadem jest, jutro jedzie do Węgier, pojutrze zostaje panem".

Bracia Szczerban — Rzeszów.

ROZMAITOŚCI.

Przed trzema tygodniami, zjawiła się u ministra handlu, dr. Weisskirchnera deputacja kupców z prośbą o zniżenie opłat pocztowych i telegraficznych. Jaką się spodziewali, taką odpowiedź dostali.. Minister dał odpowiedź odmowną, motywując ją tem, że w obecnej chwili ze względu na trudności finansowe, nawet porto w obrocie lokalnym nie może być zniżone.

Nowe znaczki pocztowe w Rosji. Pismo petersburskie „Riecz" zamieszcza, że w 300 rocznicę wstąpienia na tron dynastji Romanowych ma być puszczona serja pamiątkowa. Marki będą dużego formatu, z portretami panujących, w porządku chronologicznym, a to: Michał Teodorowicz, Aleksy Michałowicz, Piotr Wielki, Katarzyna I., Katarzyna II., Paweł, Aleksander I., Mikolaj I., Aleksander II., Aleksander III. i Mikołaj II. Prócz portretów panujących, podany będzie widok Kremlu (w Moskwie). *Wanda H.*

60 halerzowe znaczki pocztowe Z dniem 15. czerwca br. rozpoczął wybijać centralny urząd stemplowy we Wiedniu znaczki pocztowe wartości 60 hal. także na adresach przesyłkowych, zwykłych i powziątkowych (za zaliczką) pod takimi samymi warunkami pod jakimi wybija inne znaczki na kopertach i opaskach adresowych.

Bliższe wskazówki mogą otrzymać interesowani w urzędach pocztowych i telegraficznych.

Francja projektuje nowe znaczki poczt. dla swoich kolonij, a mianowicie: Dahomey, Guinéi, Marytanji, Senegambji, Cote d' Ivoire (Wybrzeże kości słoniowej) i Haut Senegal et Niger (wyższa Senegambja i Niger). Każda kolonja będzie miała swój oddzielny typ, w 2 barwach (16 wartości). Nowe znaczki będą bardzo gustowne i podłużnego formatu. Ramkę do widoku tworzą ornamenty afrykańskie. Na znaczkach Dahomey widzimy murzyna, który po sznurze wspina się na palmę, znaczek z Guinéi przedstawia murzynów przenoszących gumę przez rzekę Kitim, w ktorej po pas brodzą. Na dalszym planie widzimy góry.

Na znaczku z Maurytanji znajduje się przejeżdzająca przez pustynię karawana. Znaczek z Senegambji przedstawia plac miasta południowego; grupy ludzi otaczają stragany i wózki.

Cote d' Ivoire przedstawia piękny brzeg rzeki, na pirogu (łódce) płyną czarni ludzie. Na znaczku z Haut Senegal et Niger widzimy południowca na wielbłądzie, w głębi, na horyzoncie miasto Tombuktu.

Zbieraczy znaczków pocztowych (z ładnymi widoczkami) będą z pewnością zadowoleni z tych francuskich nowości!

Nowa gazeta filatelistyczna w języku węgierskim zaczęła wychodzić z dniem 1. lipca br. w Temesvárze. Nowy ten miesięcznik przedstawiający się nadzwyczaj okazale, p. t. „Világposta-Bélyeghirlap" redagowany jest przez znanego filatelisty węg. p. Zygmunta Abonyi'ego.

1. października br. przypada 40. letnia rocznica wprowadzenia w Austrji karty korespondencyjnej. Wynalazcą jej był radca minist., prof. dr. Emanuel Herrmann we Wiedniu. W Niemczech zaczęto je używać po raz pierwszy w r. 1872.

Na znaczkach pocztowych szwajcarskich, w nowym wydawnictwie niższych wartości (2, 3 i 5 cent) po-

Zbieracze! Popierajcie swoje jedyne pismo „Filatelistę".

przeprowadzeniu retuszu, zrobiono omyłkę, tak, że cięciwa w łuku młodego Tella nie da się naciągnąć, przechodząc spodem, tem samem łuk stał się bezużyteczny.

Ciekawe czy Szwajcarja postara się o lepszą broń dla tego młodzieńca!?

W. H.

Austrjackie „Wydziały pocztowe“ w Turcji zniesiono z dniem 30 kwietnia br. w Adrjapolu, z dniem 5. maja br. w Tscheśnie, Gallipoli, Lagos i Rodosto.

Miljon znaczków pocztowych według obliczenia pewnego angielskiego filatelisty pokryłby 5200 stóp kwadratowych, zaś na długość stanowiłby linję na 25.135 metrów. Gdyby ktoś codziennie nabywał 50 znaczków poczt., miljon złożyłby dopiero za 55 lat, a chcąc tę ilość osiągnąć w 4 miesiącach, musiałby codziennie otrzymywać 8333 znaczków.

Kilka słów o wodnych znakach. Wodnym znakiem nazywają się rysunki na papierze (znaczku poczt.) widoczne pod światło, który powstały w dwojaki sposób, a to: a) s p o s o b e m r ę c z n y m, przy którym gorąca masa papierowa wlewa się do formy, w której znajdują się druciane siatki z wyobrażeniem wodnych znaków i otrzymuje się sztuczne zcienienie lub zgrubienie papieru, lub b) m a s z y n o w y m, przy którym figury przytwierdza się do płyt cynkowych, na których kładzie się papier i za pomocą prasy otrzymujemy wodny znak. Znaki wodne robione drugim sposobem mamy na znaczkach rumuńskich i szwajcarskich.

Oprócz znaków wodnych na znaczkach poczt. mamy też i na kopertach (Austrja, Hamburg), opaskach (Bawarja, Szwajcarja) i na kartach koresp. (St. Zjedn.)

Smutne, ale prawdziwe. Ciekawe zdarzenie z pocztą turecką miał swego czasu pewien czeladnik krawiecki pracujący w Konstantynopolu. Otóż posłano mu z Niemiec 20 M. Kiedy ów czeladnik zgłosił się na pocztę po odbiór tych pieniędzy, odnośny urzędnik wypłacił mu je w następujący sposób: 10 M. wypłacił w drobnej monecie tureckiej, zamiast 4 marek dał mu fotografję sułtana z własnoręcznym podpisem, a za resztę dał mu wysoki order turecki.

Fakt ten nie pierwszy i nie ostatni rzuca bardzo smutne światło na tureckie stosunki pocztowe i wobec tego faktu wcale dziwić się nie możemy, że niektóre państwa europejskie zaprowadziły swoje „Wydziały pocztowe“ w Turcji.

Zapytanie. P. Wanda H. z Warszawy zapytuje się, dlaczego zbieracze polscy posługują się katalogami w wrogim nam języku niemieckim, zamiast katalogami francuskimi, angielskimi etc. Przecież franc katalog Maury jest bezprzecznie najlepszym! (Wszystkie krótkie odpowiedzi będą umieszczane w łamach „Filatelisty“).

Reforma znaczków pocztowych w Rosji. W chwili obecnej zajmują się w Rosji reformą znaczków pocztowych. Nowo puszczone w obieg znaczki poczt. po 1., 2., 4. i 7 kop. będą dokompletowane wyższemi wartościami t. j. po 10., 25., 50. i 70. kop. Z powodu tego, iż serja ta ogólnie nie podoba się, studjują

obecnie projekt wydania nowego rysunku, z dużym widocznym herbem Rosji i to już od stycznia 1910.

Z powodu zmiany taryf opłaty za listy miejskie w Moskwie i Petersburgu z 5 na 3 kop., wartość 5 kop. zostaje zniesioną. Zmiana ta wywołała potrzebę zniesienia kopert po 5 kop. (na 3 kop.,) co na razie uskuteczniono przestemplowaniem 3 kop. na 5 kop. (naddruk).

Nowe znaczki portowe w Austrji. Podług wszelkiej prawdopodobności będziemy wkrótce mieli nowe austrjackie znaczki portowe. Mają one być drukowane na nie kredowym papierze i więcej ciemniejsze. Prócz dotychczasowych okazała się potrzeba wprowadzenia napowrót znaczków portowych po 30 i 50 hal.

Zwracamy uwagę P. T. Czytelników na anons firmy Braci Szczerban w Rzeszowie, Jana Sznajdrowicza we Wiedniu i K. Medwedczuka i S-ki w Kossowie.

DO REDAKCJI

nadchodzą stale następujące pisma filatelistyczne, z których P. T. Czytelnicy mieszkający we Lwowie mogą korzystać od 15. sierpnia br. w godzinach urzędowych (t. j. od 10 — 12 przedpoł. i od 4 — 6 popoł.) **bezpłatnie**:

L' Annonce Universelle — Lausanne, Szwajcarja.

Szekula Briefmarken Verkehr — VIII. Koszoro ut. 25. Budapeszt (Węgry).

Weltpost — Fischenthal (Zurych) Szwajcarja.

L' Annonce Timbrologique — Rue Floris 66. Bruxelles (Belgja).

De Nederlandsche Philatelist — 2e Jan van der Heidenstraat 5. Amsterdam (Holandja).

Briefmarken Offertenblatt — Poesneck w Turyngji (Niemcy).

La Vie Belge — 9 Rue Van de Weyer Bruksela (Belgja)

L' Orient — Trebizonde (Turcja).

Magyar Belyegujsag — Nagybánya (Węgry).

Het Postzegelblad — Koudekerk a. d. Rijn (Holandja).

Die Post — Lipsk (Niemcy).

Berliner Briefmarken Zeitung — (Philipp Kosack) Berlin (Niemcy).

Rome Carto Philatelique -- Tivoli-Rzym (Włochy).

General Anzeiger für Philatelie — Ludwigslust i M. (Niemcy).

Sammelsport — Graz (Austrja).

De Postzegel Advertentieblad — den Haag 2e Schuijtstraat 91 (Holandja).

Ewen's Weekly Stamp News — Norwood-London 32, Palace Square (Anglja).

Le Timbrophile de France — 65. Rue de la Verrerie — Paryż 4 (Francja).

Gazzetta dei Filatelistti — Corso Buenos Aires 64, Medyolan (Włochy).

El Eco postal — Libertad 32, Cabanal-Valencia (Hiszpanja).

Weltverein — Monachium, Anenstrasse 64, 1. (Niemcy).

Le Bulletin Philatélique — E Matthey 73. Rue Truffant. Paryż (17e) (Francja)

Württembergische - Brieftmarken - Zeitung — Stuttgart (Niemcy).

Alfred Smith et Son's Monntly Circular — 4 Southampton Row Londyn. W. C. (Anglja).

Dominion Philatelist — Toronto (Kanada).

Rivista del Francobollo — Roma (Rzym) via Due Macelli 50 E. (Włochy).

The Britisch Philatelist — (Nissen et C.) 7. Southampton Row Londyn W. C. (Anglja).

Iberia — Valencia (Hiszpanja).

Der Int. Postkarten Kurier — Berlin Nowawes (Niemcy).

The Philatelic Trader — Main Street. Egremont Cumberland (Anglja).

Világposta-Bélyeghirlap — Temesvár (Węgry).

Z powodu tego, iż zamierzamy w niedalekiej przyszłości założyć we Lwowie **pierwszą w Austrji bezpłatną, publiczną bibljotekę i czytelnię filatelistyczną,** dlatego zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich P. T. polskich Filatelistów o łaskawe przyczynienie się do osiągnięcia tego (ze wszech miar zasługującego na poparcie) celu.

Podręczniki we wszystkich językach, katalogi, stare roczniki i t. p. bardzo pożądane! Nazwiska P. T. Ofiarodawców będą ogłaszane w następnych numerach „Filatelisty".

Redakcja.

Kącik Redakcyjny.

Na liczne zapytania, czy odpowiedzi Redakcji są płatne, czy też nie, zawiadamiamy, iż odpowiedzi w „Kąciku Redakcyjnym" tak dla prenumeratorów, jak i dla nieprenumeratorów są bezpłatne. Wszelkiemi informacjami z dziedziny filatelji służymy każdej chwili (nie kładąc tamy dobrowolnej opłacie).

W. Panu Ad. B. w Poznaniu. Za radę serdecznie dziękujemy. Koperty wynalazł księgarz w Brighton, Fred Bewer, w r. 1821., zaś zakładki gumowe (t. zw. Klebefälze) wprowadził pierwszy w swoim zbiorze J. Merz w r. 1885.

W. Panu Janowi St. w Warszawie. Aby ciekawości WPana stało się zadość, odpowiadamy, że głównym powodem upadku „Polskiego Filatelisty" wychodzącego w Krakowie pod Redakcją p. M. M. Urbańskiego, był brak należytego poparcia tak materjalnego, jak i moralnego przez P. T. Filatellstów polskich. „Polski Filatelista" przestał wychodzić w r. 1900. Nazwiska tych Panów, które nam WPan podał, są nam dobrze znane, ale ci Panowie stokroć chętniej zamieszczają swoje artykuły w gazetach zagranicznych, przedewszystkiem w niemieckich, niż w naszej, jedynej polskiej, jaką jest „Filatelista". Co ciekawsze, że Ci Panowie nie są nawet naszymi prenumeratorami, pomimo, że roczna prenumerata kosztuje tylko K. 2 — (nie licząc premji i bezpłatnych anonsów). Wobec tego wcale dziwić się nie można, jeśli kiedyś... z biegiem czasu „Filatelista" będzie zmuszony pójść w ślady za swoim krakowskim poprzednikiem. Możeby to i poszło po myśli niektórym Panom!... Naszem gorącem pragnieniem jest utrzymanie „Filatelisty" jeśli nie na najwyższym, to przynajmniej na równym stopniu z wybitniejszemi zagranicznemi czasopismami filatelistycznemi, co z przyjemnością zauważyć musimy, poczęści udaje się nam dotychczas. Stałymi naszymi współpracownikami są: Wb. ks. St. Biegański

(Kraków), WP. M. M. Urbański (Kraków), WP. J. S. Płatkowski (Myślenice), Pp. Karol i Zygmunt Wieliczker (Lwów). Pp. Aleksander Szczerban (Iwkowa), Alfred W. Szczerban (Lwów) i Eugeniusz Szczerban (Rzeszów). Za uwagi WPana, podyktowane szczerą życzliwością dla „Filatelisty", serdecznie dziękujemy.

W. Panu Dr. S. we Lwowie. Prosimy! Godziny urzędowe Redakcji od 10—12 przedpoł. i od 4—6 popoł.

W. Panu Wł. K. w San. Myśl dobra, ale nie do wykonania. Jeszcze w r. 1894., redaktor filat. gazety „Universum" (wychodzącej w Frankfurcie n. M.) p. Dauth, przedłożył rządowi niemieckiemu projekt marki światowej., która mogłaby być używaną we wszystkich państwach należących do „Związku pocztowego" (i to na listy krajowe i za krajowe). Myśl tę, bardzo praktyczną, ale niestety do wykonania niemożliwą, w gruntownie przedstawionej rozprawie podał „Ill. Briefmarken Zeitung" z r. 1894 nr. 5 Najważniejszym powodem nieprzyjęcia tego projektu była różnica kursów poszczególnych krajów.

Numery okazowe (nr. 5) na podstawie podanych adresów wysłaliśmy. Z wyjściem nr. 6 będziemy trochę wstrzymywali się z rozsyłką numerów okazowych. szczególnie do Lwowa, Krakowa i innych większych miast galicyjskich. gdyż niedługo musielibyśmy zaśpiewać „Requiem" nad „Filatelistą". Sam druk jednego numeru kosztuje nas we Lwowie 12½ hal.; dodać do tego porto, premję itd., to w takim razie co nam zostanienie? Chyba tylko zadowolenie moralne (?) i... kilka tysięcy koron deficytu.

W.Pani F. P. we Lwowie, ul, Sykstuska. Bardzo dobrze!! Listownie bylibyśmy troszeczkę obszerniejszą odpowiedź dali, tylko nie było załączonego .. znaczka na odpowiedź. Premja którąśmy Pani posłali, przyniosła aż trzy zadowolenia. Jedno Pani, dlatego że się Jej podobała; drugie naszej Redakcji (*in corpore*), także z tego samego powodu; trzecie posyłającemu tę premję (członkowi Redakcji) któremu (jak sam twierdzi) przynajmniej raz w życiu udało się zadowolić... kobietę. Czy moglibyśmy prosić o przyfatygowanie się do Redakcji?

W. Panu A. Desp. w Tar. Kartkę otrzymaliśmy, za którą dziękujemy. Zaszło małe nieporozumienie, które przy sposobności listownie wytłumaczymy.

W. Panu J.Mat. w Stryju Za życzenie „aby udało nam się zgromadzić koło siebie jeśli już nie wszystkich polskich filatelistów, to przynajmniej jak największą ich ilość, już to jako współpracowników, jużto jako prenumeratorów i aby udało nam się z czasem usunąć, choćby nawet i zupełnie obce, a wrogie nam Polakom cudzojęzyczne czasopisma filatelistyczne" serdecznie dziękujemy. Dałby Bóg, aby słowa WPana nie przebrzmiały bez echa. Co do sposobu zamieszczania anonsów będziemy się o ile możności stosowali, ale przyjdzie to nam z wielką trudnością. Num. okazowy wysłaliśmy pod podanym adresem. Polecamy się nadal łaskawej pamięci.

WPanu Brandtowi w Krakowie. Przyznajemy WPanu, że „więcej jak podłe wykończenie", że „lepiej worki na mąkę i krupy są klejone" jak na marki — lecz cóż robić, gdy musi się popierać wyroby krajowe (z papieru niemieckiego), chociaż o połowę drożej jest się zmuszonym płacić. Zresztą proszę zwrócić się wprost do wytwórcy z wymówkami, a jest nim p. S. W. Niemojewski we Lwowie.

En cas de transaction, piere de citer „Filatelista".

WPani Wan. Her. w Warszawie. Dziękujemy za „już“, a prosimy o „jeszcze“!

Panu Eug. Slaw. we Lwowie. Prosimy ile możności o łaskawe przyfatygowanie sią do Redakcji. Do widzenia się!

Panu Juljuszowi Haniszewskiemu w Krakowie. Za list dziękujemy! Wkrótce odpowiedź! Szczęść Boże!

Co zbierać?

Wychodzą coraz to nowe znaczki pocztowe.. coraz ładniejsze... więc wobec tego wcale nie można brać za złe tym, którzy zastanawiają się „co i jak zbierać?“. Już teraz jedni zbierają specjalnie Austrję, drudzy jakiś inny kraj, inni znów Europę, Azję lub inną część świata. Wobec takiego zbierania, jaka jest perspektywa na przyszłość? Otóż każdy zbieracz nie mogąc podołać wszystkiemu, będzie zbierał znaczki tylko jednego kraju lub części świata, jak już niektórzy to robią. Na razie widzę jeden środek, by temu zapobiedz.

Jeżeli przypatrzymy się podręcznikom (które nam w zbieraniu bardzo wiele pomagają), to zobaczymy, że część wydawców stosuje się już do wielkiej liczby znaczków i niektóre, mniej ważne, a nawet całe serje, opuszcza. W obec dzisiejszej potrzeby zupełnej reformy zbierania jest to stanowczo za mało. Według mego zdania, musimy zbierać w s z y s t k i e znaczki, jednakże z opuszczeniem takich, jak portowe, urzędowe, prowizorja itp. Znaczki zaś z przedrukami i z naddrukami powinno zostawić się specjalistom.

Jest to zdanie jednostki, krótko skreślone. Może w krótkim czasie szerzej się o tem rozpiszę. Teraz jednakże upraszam wszystkich, którzyby jakiekolwiek zdanie o zbieraniu mieli, by swoje zapatrywania w łamach „Filatelisty“ umieszczali (będąc przekonanym, że Szan. Redakcja nie odmówi swojej gościnności). *Niechaj każdy, który czuje się na siłach, dorzuci cegiełkę do ogólnej budowy badań nad Filatelją, gdyż dyskusja ta może przydać się w niedalekiej przyszłości Wydawcom nowego pierwszego polskiego albumu, którzy z pewnością będą stosowali się do zdania większości polskich zbieraczy. W.*

Zagadki do nagrody.

Łamigłówka.

(Ułożył Juljusz Haniszewski — Kraków).

Podane wyrazy tak ustawić, by ich środkowe litery czytane z góry na dół, dały nazwę państwa w Europie.

Wyrazy: Angra, Azory, Benadir, Bóg, Kochinchina, Funchal, Gibraltar, Guzów, Korea, Marja.

Logogryf.

Z podanych zgłosek ułożyć szereg wyrazów, których początkowe litery czytane z gory na dół, dadzą nazwę miasta w Galicji, zaś końcowe, czytane w tym sam kierunku dadzą nazwę miasta w Królestwie Polskiem.

Zgłoski: Ar, be, ga, gen, Li, lja, lis, mistrz, na nek, nów, O, och, pa, po, Por, rak, ref, rja, ro, Tar, tor, tów, tu, ty.

Znaczenie wyrazów: 1) Miasto w Galicji. 2) Państwo w Ameryce. 3) Luneta. 4) Miasto zmarłych. 5) Marszałek dworu. 6) Państwo w Europie. 7) Miasto w Królestwie Polskiem. 8) Państwo w Afryce.

Szarada.

(Ułożył Fran. Woj. — Biała).

Pierwsza, druga i trzecia, trunek do-
[brze znany.
Jest on we wszystkich częściach świata
[używany,
Czwarta znów. piąta. szósta i nastę-
[pująca,
Bywa w „Filateliście“ każdego miesiąca.
Jeśli kto dobrze te dwa słowa złoży.
Łatwo kraj w Europie z tego ułoży.

Termin nadsyłania zagadek do dnia 10. września 1909.

Do rozlosowania będą tylko te rozwiązania przypuszczone: które będą przysłane listownie, na których będą nalepione znaczki pocztowe 2-ch najniższych wartości (n. p. po 1 i 2 hal., kop., itp.), do których będą dołączone nieużywane znaczki pocztowe, najmniejszej wartości 5 hal., (kop., pf.) na „Dar Grunwaldzki“.

Wykaz złożonych ofiar na „Dar Grunwaldzki“ (szkoły kresowe) **będzie osobno ogłoszony.**

Za dobre rozwiązania wszystkich powyższych zagadek. przeznacza Redakcja następujące premje do rozlosowania:

1) Album na 24.000 znaczków poczt., w secesyjnej oprawie, wartości K. 12.

2) 500 znaczków pocztowych (każdy inny) wartości K. 6.

3) 500 kopert przeźroczystych. 35×55 mm. wartości K. 2·60.

4) 45 szt. Persji (każda inna) wartości K. 2·60.

5) 20 szt. Persji (każda inna) wartości K. 1.

6. 7 i 8) Po 1000 zakładek gumowych Nr. II., wartości po 80 hal.

9 i 10) Po 100 kopert przeźroczystych wartości po 60 hal.

Wynik losowania podany będzie w numerze z dnia 20. września 1909.

HUMOR.

? ?

Panie Karolu, czy pan jesteś idealistą, czy materjalistą?

Ja proszę pani, jestem... filatelistą.



Dobrze zrobiła.

Kasiu! Czy zaniosłaś list na pocztę?

Zaniosłam, proszę pani, ale kazałam go zważyć, a że był za ciężki, więc nalepiłam drugą markę.

Toś dobrze zrobiła! Ale czy przypadkiem nie przylepiłaś ją na adres?

Ta gdzie, proszę pani, przylepiłam wsam raz na tamtą markę.



Wesołe ogłoszenie.

Upomnienia P. T. Wierzycieli będą tylko takie uwzględnione, na których będą nalepione znaczki poczt. po 1 i 2 hal. *x. y.*



Alle ausländische Redaktionen der philatelistischen Zeitschriften werden höflichst ersucht jede neu erschienene Nummer Ihrer Zeitschriften uns zusenden, wofür wir unser Blatt einsenden werden.

Redaktion d. „Filatelista“
Lemberg (Österreich)
Łyczakowska 22.

Ułatwiajcie byt „Filateliście“!

ADRESY POLSKICH FILATELISTÓW.

1. ks. **Bległański Stanisław,** Kraków, Pijarska 4.
2. **Bychawski Stefan,** Ekaterynosław, Gub. Kamien., (Rosja).
3. **Despinoiw A.,** Tarnobrzeg, (Galicja).
4. **Hechter Józef**, Kraków, (dworzec).
5. **Herse Wanda,** Warszawa, Marszałkowska 150.
6. **Jagert Emil,** Warszawa, ul. Krucza 18.
7. **Kłyszewski M.,** Warszawa, Wązki Dunaj 10.
8. **Mayer Leon,** Stanisławów, ul. Lipowa 2.
9. **Łoziński Stanisław,** Rzeszów, ulica Zamkowa.
10. **Orzechowski Karol,** Galatz, (Rumunja).
11. **Płatkowski J. S.,** Myślenice, (Galicja).
12. **Smetański B.,** Wojniłów (Galicja).
13. **Szczerban Aleksander,** Iwkowa, pocz. Tymowa, (Galicja).
14. **Urbański M. M.,** Kraków, ul. Franciszkańska 1.
15. **Wieliczker Karol,** Lwów, ul. Krupiarska 2 a. (C. d. n.)

Zwracamy się z prośbą do wszystkich polskich P. T. Filatelistów, o łaskawe nadsyłanie nam swoich adresów, w celu bezpłatnego zamieszczenia w następnych numerach „Filatelisty“.

Redakcja.





















Bracia Szczerban

kupno, sprzedaż i zamiana marek zagranicznych

w Rzeszowie



polecają po najprzystępniejszych cenach:

KUBA, 10 gatunków	100	sztuk koron	1·50
PERSJA, w 45 gatunkach	100	„ „	5·—
„ w 45 „	45	„ „	2·60
„ w 20 „	20	„ „	0·80
KRETA, 1900, 1905 i 1908 w 6 gatunkach	50	„ „	2·—

Zamiast po 60 pf. sprzedajemy póki zapas starczy, KSIĄŻKI ADRESOWE ZBIERACZY, bardzo pożyteczne dziełko, po 40 h. — Opłata poczt. osobno.

WIE REIZVOLL

Ueberall Freude zu gewinnen, die in jeder Weise nützen können, und mit denen vertraulicher Gedankenaustausch, Sprachen Uebungs. Sammler-Tausch- und Geschäftsverkehr usw. leicht möglich ist. Dafür dient der

Weltverein

der **jedem nützlich** sein kann! Zum Beitritt verlange man (unter Beilage von 20 Pfg. (20 Heller) in Marken) Prospekt nebst Zeitung franko von der

Centrale des Weltvereins, München, Anenstrasse 64. I.

Kraje zamorskie!

100 marek zamorskich **bez Europy:** Azory, Cochin, Hawaj, Johore, Malay, Travankor, Nyassa, Transval, Persja, Kongo, Somali, Tunis, Senegal, Salvador, Zanzibar, Sjam, Korea, Sarawak, Selangor, Jajpur, Sirmur, Kisergar, Sudan, Honduras, Nicaragua, Kaszmir. Hajdarabad Indo-Chiny, Liberja, Holkar, Fidżi, Marokko, Timor, Reunion, Zambezja i inne dalekie kraje, po niebywałej dotąd cenie — **tylko za 10 koron.** — Porto opłaca kupujący.



Wysyła się też za zaliczką. — Na żądanie wysyłamy **cennik gratis.**

K. Medwedczuk i Sp.

w Kossowie (Galicja).

Argentina, Ricardo Helmberg

— berrito 859., Buenos-Aires. —

Contre M 25. — de timbres de la Turquie cotês au dessus do 0·50 p. selon Senf 1909. s. Yvert je donne M 35. — de timbres Sud-Americains. Echange aussi commes quantité par quantité. 1—3

Eduardo Serrano

Agente Viajero de Comercio.

Desea relaciones de canje con Coleccionistas de timbres poste de todo el mundo No acepta comunes. Ofrezco novedades y rarecas; series completas de Taxas del Uruguay nuevas; Commenorativos del 25 de agosto- Todo en cambio contra buenos timbres de qualquier pais. Catgo Iver y Tellier o Maury. Direjerse a Eduardo Serrano, Calle Buxareo N. 11. Costad Villa Dolores Montevideo (Uruguay). 4—6

Sprzedaż. Kupno. Zamiana. Skład.

Wysyłki z bardzo wielkim rabatem za przesłaniem 5 Lirów (4·75 K). Zamiana marek ze zbieraczami, któregokolwiek kraju. Zamieniam marki „wspólne" w wielkich ilościach.

Daję też w zamian piękne i stare marki włoskie: Sycylja, Toscana, Neapol, Erytrea, St. Marino i t. d.

Wartość za wartość. — Odpowiam zawsze, nie wysyłam pierwszy. — Przesyłki upraszam posyłać polecone.

Michele Nocito, handel marek Catanja (Sycylja. Włochy).

POSZUKUJĘ ZAMIANY

ze zbieraczami marek wszystkich krajów.

T. BURSZTYN,

—nauczyciel w Myślenicach.—

Spij — ogłoszenia twoje pracują.

ZAMIANY ZNACZKÓW POCZTOWYCH POSZUKUJĄ!

Adresses d'echange. — Tauschtafel. — Exchange adresses.

1 × 40 halerzy, 6 × K 2·20, Abonament 12 × K 4·—.

STEFAN BYCHAWSKI Zaporoje kamenskoje-Gouv. D'Ekaterinosław-Russie. Członek „Unji" Nr. 39.	HERSE WANDA Warszawa, Marszałkowska 150.	KAROL ORZECHOWSKI Galatz, Rumunja.
WIELICZKER ZYGMUNT technik Lwów, Krupiarska 2 a.	Abonament 12 × 4·—.	J. KŁYSZEWSKI kupiec Warszawa, Wąski Dunaj 10.
J. v. RAILICH Sedlćany, Böhmen.	K. MEDWEDCZUK Kossów. Galicja.	ALFRED W. SZCZERBAN Lwów, Łyczakowska 22 (Redakcja „Filatelisty").
HECHTER JÓZEF Kraków, (Dworzec).	PATRASZEWSKI ANTONI Lwów, Łyczakowska 99 a.	6 × K 2·20.